Magiczny Kraków

# Wilhelm Sasnal

2012-05-07

**(1972)**

Malarz, rysownik, filmowiec i twórca komiksów (drukowanych cyklicznie m.in. w "Machinie" i "Przekroju"), w roku 2006 znalazł się na pierwszym miejscu listy stu najważniejszych młodych artystów świata magazynu sztuki współczesnej "Flash Art". Współzałożyciel i członek nieistniejącej już "Grupy Ładnie" (1995-2001). Urodził się w 1972 roku w Tarnowie. Studiował architekturę na Politechnice Krakowskiej (1992-1994) oraz malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (dyplom uzyskał w 1999 r. w pracowni prof. Leszka Misiaka).

Wilhelm Sasnal, uznawany przez wielu krytyków za czołowego malarza swojego pokolenia, twierdzi, że najważniejszy dla niego jest wybór tego, co namaluje, a wybiera to, do czego ma stosunek emocjonalny. Wypracował indywidualną formułę współczesnego obrazu malarskiego. Tworzy swoistą kronikę współczesności, malując banalne przedmioty, które poprzez swój status są natychmiast rozpoznawalne i zyskują rangę znaków czasu. "Przerabia" na malarstwo wszystko, co go interesuje, intryguje czy fascynuje. "*Stąpam twardo po ziemi. Jestem na tyle świadom tego, co robię, że raczej nikt nie może mnie do niczego zmusić. Mój umysł nie jest w stanie wyprodukować fikcji. Zawsze staram się bazować na czymś, co już istnieje*" - mówi. Wszystko, co maluje bierze swój początek z konkretnych sytuacji, zdarzeń, wizerunków i widoków, z książek, z internetu, z gazet, z ulicy.

Zaczynał od uwieczniania różnych banalnych przedmiotów rozpoznawalnych przez jego rówieśników m.in. okładek płyt i komiksów, t-shirtów, ulubionych zespołów. Malował rekwizyty i ikony późnego Peerelu ("Fabryka"), przenosił na płótno najbardziej spektakularne wydarzenia (powrót Pinocheta do Chile, pojawienie się telewizorów plazmowych, zatonięcie okrętu "Kursk"). W latach 90. prezentował swoje prace wraz z innymi członkami "Grupy Ładnie" (m.in. Rafał Bujnowski, Marcin Maciejowski) na wynajętych billboardach. Malarstwo z okresu istnienia tej formacji określano terminem pop-banalizm, pojawiały się w nim bowiem tematy przenoszone na płótna wprost z obszarów trywialnej codzienności, ekranu telewizora i komputera, kolorowych magazynów czy ulotek reklamowych. Jest autorem komiksu "Życie codzienne w Polsce", opowieści o dwóch latach (1999-2001) z życia artysty i jego żony Anki m.in. o narodzinach syna Kacpra, o kupowaniu samochodu, malowaniu obrazów, uznanej za pierwszą prawdziwie realistyczną książkę o pokoleniu urodzonych w latach 70.

Sasnal stale poszukuje nowych tematów, zmienia stylistykę: nawiązuje do pop-artu, fotorealizmu, minimalizmu, malarstwa gestu, a nawet surrealizmu. Uwiecznia pejzaże zainspirowane fragmentem prozy Tadeusza Borowskiego, maluje serię modernistycznych kościołów z Tarnowa przedstawionych do góry nogami, tworzy obrazy malowane z fotografii Aleksandra Rodczenki, które zestawia z malarskimi wariacjami na temat przygód bajkowej postaci Bromby, na ścianach galerii w Bielsku Białej pokazuje fragment komiksu "Maus" Arta Spiegelmana - pozbawiony rysunków, tylko z tekstami o wojennych losach Żydów.

Często stosuje technikę bezpośredniego odmalowania (np. z opakowań, reklam). Operuje

syntetycznym skrótem, redukuje malowane kształty do prostego, graficznego znaku.

Jego drugą pasją jest film, kręci też teledyski, utrwala m.in. spędzanie wolnego czasu oraz wypadki samochodowe. W "Samochodach i ludziach" (z 2001 r.) wykorzystał figurki żołnierzyków i zabawki-samochody, pod które podkładał petardy hukowe. Tak zainscenizowane kraksy pokazywał później w dużym powiększeniu. W 2003 r. nakręcił widok z okna podczas jednego z ostatnich lotów Concorde'a. Film, pokazany na wystawie w Cieszynie, na przerobionym do tego celu projektorze podczas emisji stopniowo ulegał zniszczeniu.

W 1999 roku Wilhelm Sasnal otrzymał Grand Prix na Biennale Malarstwa "Bielska Jesień", w 2003 roku nagrodę "Pegaza" w dziedzinie sztuki. Jako najmłodszy artysta wziął udział w historycznej wystawie "In-Between. Art from Poland 1945-2000" w Chicago. Jest laureatem europejskiej nagrody artystycznej Van Gogh Award w Amsterdamie (2006). W roku 2007 jego "Samoloty" zostały sprzedane na aukcji w nowojorskim domu aukcyjnym Christie's za 396 tys. dol., czyli ponad 1,1 mln złotych. Po raz pierwszy współczesny polski obraz olejny osiągnął tak wysoką cenę.

Obrazy Sasnala można obejrzeć w najbardziej prestiżowych muzeach i galeriach na świecie, m.in. Galerii Saatchi i Tate Modern w Londynie, w Centrum Pompidou w Paryżu, czy Muzeum Guggenheima w Nowym Jorku. Zdarza się, że są jednocześnie wystawiane w Londynie, Antwerpii, Amsterdamie, Monachium i Osace.